

POSTANOWIENIE

6 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 marca 2025 r. w Warszawie
zażalenia Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Rejonowego (...) w Ł. i Skarbu Państwa-
Prezesa Sądu Okręgowego w Ł.
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 29 lutego 2024 r., I ACa 2558/22,
w sprawie z powództwa H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością N. spółki
komandytowej w Ł.
przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym (...)
w Ł. i M.W., Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego (...) w Ł., Skarbowi
Państwa-Prezesowi Sądu Okręgowego
w Ł. i P. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

(P.H.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 lutego 2024 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi na skutek apelacji
powoda uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z 22 września 2022 r.

i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zażalenie pozwanych – Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego w Ł. oraz Prezesa Sądu Okręgowego w Ł. - zostało oparte na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Zaskarżono nim w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając mu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i istnieje konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Powód nie złożył odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Badaniu podlega więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie.

Dokonywana przez Sąd Najwyższy ocena ma zatem charakter formalny i skupia się wyłącznie na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ocena ta nie może wkraczać w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia ani w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio z podaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji.

Zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu, podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez sąd *meriti* poglądu na temat wykładni prawa materialnego, mającego zastosowanie

w sprawie. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, czyli tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania. Przewidziane bowiem w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Uchylenie wyroku przez sąd odwoławczy, połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, ma w założeniu charakter wyjątku od zasady, którą jest merytoryczne rozpoznanie zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji. Może więc nastąpić wyłącznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez ten sąd albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), ewentualnie zachodzi nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Ugruntowane jest orzecznictwo Sądu Najwyższego, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. ma miejsce, gdy orzeczenie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do przedmiotu sprawy, lub gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, iż wystąpiła przesłanka materialnoprawna lub procesowa, unicestwiająca roszczenie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że o nierozpoznaniu istoty sprawy nie świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń co do okoliczności faktycznych, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny prawnej i związana z tym potrzeba poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych nie upoważnia do zarzucenia sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a wskazuje jedynie, że zdaniem sądu drugiej instancji istota sprawy nie została rozpoznana prawidłowo.

W polskim postępowaniu cywilnym obowiązuje tzw. apelacja pełna. Oznacza to, że postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.). W postępowaniu apelacyjnym mogą i powinny być zbadane kwestie, które nie zostały – zdaniem Sądu Apelacyjnego – w wystarczający sposób rozważone przez Sąd Okręgowy. Sąd drugiej instancji jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości,

uwzględnić pominięte dowody, poczynić istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne i należycie zastosować prawo materialne.

Jeżeli sąd drugiej instancji odmiennie ocenia fakty, dowody lub ocenę prawną sądu pierwszej instancji, może samodzielnie przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe, poczynić ustalenia faktyczne, niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, oraz dokonać własnej oceny prawnej roszczeń powoda.

Przenosząc zaprezentowane poglądy na grunt niniejszej sprawy, analiza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny nie trafnie stwierdził zaistnienie przesłanki zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. Rozpoznając apelację sąd ten był zobligowany i uprawniony we własnym zakresie dokonać oceny wszystkich - jego zdaniem - nie trafnych ustaleń sądu pierwszej instancji, w tym zwłaszcza w zakresie ostatecznej oceny prawnej sprawy. Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego, dotyczące trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego oraz argumentacji, które legły u jego podstaw, powinny być rozważone i rozstrzygnięte w ramach postępowania apelacyjnego, zgodnie z przyjętym zakresem kognicji tego Sądu.

Sąd Najwyższy podziela zarzuty zażalenia, że w sprawie nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ponieważ Sąd Apelacyjny dysponował obszernym materiałem dowodowym, zgromadzonym przez sąd pierwszej instancji.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nawet potrzeba znacznego uzupełnienia materiału dowodowego (poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron) oraz konieczność poczynienia w sprawie dodatkowych ustaleń faktycznych, nie stanowi podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Tym bardziej taka potrzeba nie zachodziła w niniejszej sprawie, w której materiał dowodowy był bardzo obszerny.

Nie uszło uwadze skarżących, iż Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd I instancji. W konsekwencji nie zaistniała potrzeba przeprowadzania postępowania dowodowego o charakterze uzupełniającym. W uzasadnieniu wskazano jedynie, że „rozpoznając powtórnie sprawę Sąd I instancji będzie mógł ustalić, czy zaszły podstawy do zwolnienia z podatku VAT w trybie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku

od towarów i usług, a jeśli tak, to kto był władny dokonać ustalenia ceny sprzedaży spornych nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym i z jakich powodów tego nie uczynił”.

Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do zasadności rozpoznawanego żądania nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Zdaniem Sądu Najwyższego, z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, dlaczego uznał, że istota sprawy nie rozstała rozpoznana. Nie sposób zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, iż uzasadnienie Sądu pierwszej instancji było lakoniczne, a ocena materiału dowodowego nie była wszechstronna. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy przeprowadził wnikliwe i szczegółowe postępowanie dowodowe zarówno z dokumentów jak i z zeznań stron i świadków. Wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, okoliczności takie jak ustalenie i ocena czynności komornika w postępowaniu egzekucyjnym wcale nie świadczą o nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Kwestie te sąd drugiej instancji mógł i powinien rozstrzygnąć i ocenić samodzielnie w ramach apelacji pełnej.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny nieprawidłowo uchylił wyrok Sądu Okręgowego.

Dlatego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego – zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. – do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

(P.H.)

[a.ł]